

Katarzyna Dembska

UMK Toruń

JAK MASZYNISTA POŚLUBIŁ NACZELNIKA STACJI, CZYLI O
NIEPOROZUMIENIACH KOMUNIKACYJNYCH NA PRZYKŁADZIE NAZW
ZAWODOWYCH KOBIET (NA MATERIALE JĘZYKA POLSKIEGO
I ROSYJSKIEGO)

Temat żeńskich nazw zawodowych wydawać się może dość kontrowersyjny, biorąc pod uwagę stosunek wielu badaczy do lingwistyki genderowej, z którą jest on wiązany (a do której odniesień w pewnych aspektach badań nad nazwami zawodowymi kobiet nie da się uniknąć). Należy jednak podkreślić, że wśród wszystkich feminatywów nazwy zawodowe budzą od niemal stu lat największe zainteresowanie. Nietrudno zgodzić się z Zofią Kubiszyn-Mędralą, iż jest to spowodowane brakiem regularności i symetryczności w formalnych wykładnikach żeńskości¹, co jest szczególnie widoczne w języku polskim i rosyjskim.

Warto podkreślić, iż zarówno wśród polskich, jak i rosyjskich badaczy problemu są zwolennicy oraz zdecydowani przeciwnicy stosowania gramatycznego rodzaju żeńskiego w nazwach zawodowych kobiet. Pozostając jednak na uboczu sporów o akceptację stosowania takich form, warto zastanowić się nad różnorodnością ich użycia i wpływem na akt komunikacji. Nie należy bowiem zapominać, że w zawrotnym tempie rozwoju języka i potrzebie szybkiego, skompresowanego przekazu informacji coraz częściej pojawia się konieczność podkreślenia płci, bez którego przekaz traci jasność i przejrzystość. Dzieje się tak choćby w sytuacji pojawienia się w wypowiedzi obco brzmiącego dla użytkownika języka nazwiska. Przykład takiego „kłopotliwego” nazwiska dla języka polskiego podawał już w 1967 roku Władysław Kupiszewski, przytaczając zdanie z artykułu zamieszczonego w „Nowych Książkach” (nr 19/1966): „Jak już pisałem, Seidler jest reporterem kontrowersyjnym, o wielkich ambicjach i nie cofającym się przed trudnościami i niebezpieczeństwami”². Komentarz ten dotyczył bowiem kobiety - Barbary Seidler, autorki książki *Dziś na wokandzie*. Kontekst

¹ Zob.: Z. Kubiszyn-Mędrala: *Żeńskie nazwy tytułów i zawodów w słownikach współczesnego języka polskiego*. „LingVaria” 2007, nr 1, s. 31.

² Cyt. za: W. Kupiszewski: *Tytuły i nazwy zawodowe kobiet*. „Poradnik Językowy” 1967, z. 8, s. 374.

wypowiedzi oraz użyta nazwa zawodowa w gramatycznym rodzaju męskim osobom, które nie znają reportaży Seidler sugerowałby płęć męską wspomnianego *reportera*.

Przykład uniknięcia w takim wypadku zaburzenia jasności wypowiedzi przytacza dla języka rosyjskiego Eugenija Ćuto³:

Собственная *корреспондентка* газеты «Нью-Йорк таймс» М. Смит сообщает...,
gdzie użycie formy rodzaju męskiego mogłoby spowodować zakłócenia komunikacyjne wynikające z braku jakiegokolwiek wykładnika żeńskości, por.:

**Корреспондент* газеты «Нью-Йорк таймс» М. Смит сообщает... .

Uzasadnione więc wydaje się użycie formy żeńskiej w kolejnym przykładzie użycia obcoobrzmiącego nazwiska w języku polskim:

Podwiązki, koronki, wyzywające miny i pozy nie są tu zestawem do podniecania facetów, służą raczej do zabawy wyzwolonym przyjaciółkom. Są kostiumami w niegrzecznej przebierance, w której uczestniczy sama *fotografka*. Von Unwerth nie pracuje w studiu, nie lubi wykreowanych sytuacji⁴.

Forma rodzaju męskiego mogłaby doprowadzić do zaburzenia jasności przekazu:

*Są kostiumami w niegrzecznej przebierance, w której uczestniczy sam *fotograf*. Von Unwerth nie pracuje w studiu, nie lubi wykreowanych sytuacji.

Powyższy tekst sugerowałby bowiem płęć męską osoby wykonującej zawód fotografa.

Ciekawym przykładem uzasadnionego użycia gramatycznego rodzaju żeńskiego w języku rosyjskim jest para *герой-героиня*, którą - za W. Winogradowem - przytaczają w swojej publikacji z 1955 roku A. i T. Fiesienko. Tam, gdzie płęć nie gra żadnej roli, rzeczownik *герой* może odnosić się zarówno do mężczyzny, jak i kobiety (*Герой Советского Союза, Герой Социалистического Труда*), ale tam, gdzie ten tytuł można odnieść wyłącznie do płci żeńskiej, pojawia się konieczność zastosowania formy rodzaju żeńskiego, na przykład *мать-героиня* (o wielodzietnej matce)⁵.

Podobną sytuację można zaobserwować w przypadku następującej wypowiedzi prasowej, odnoszącej się do kobiety wykonującej zawód pilota linii pasażerskich:

Дочка, которую *лётчица* родила в 1999 году ждёт маму на земле. „Скучает?” – „Гордится”⁶.

Pomimo obecności w powyższej ilustracji tekstowej wykładnika żeńskości w postaci czasownika w czasie przeszłym (*родила*) forma nazwy zawodowej w gramatycznym rodzaju żeńskim nie sprawia wrażenia „nadmiernego” podkreślenia

³ Zob.: E. Ćuto: *Род имён существительных в названиях профессий*. „Croatica et Slavica Iadertina” 2006, vol. 1, nr 1, s. 138.

⁴ „Zwierciadło” 2009, nr 8, s. 12.

⁵ A. i T. Фесенко: *Русский язык при советах*. Нью-Йорк 1955, с. 164.

⁶ „Аргументы и Факты” 2009, № 39, с. 55.

żeńskości. Jest bowiem całkowicie naturalne, iż czasownik *rodzić* będzie występował w otoczeniu gramatycznych form żeńskich. Na dzień dzisiejszy bowiem z biologicznego punktu widzenia poród pozostaje domeną kobiet.

W odniesieniu do języka rosyjskiego warto natomiast wspomnieć, iż już w 1939 roku w satyrycznym czasopiśmie „Крокодил” można było napotkać ironiczny komentarz do użycia zawodowych nazw kobiet w formach rodzaju męskiego:

Машиниста Степанова знаешь? – Ещё бы! – Женился. – На ком? – На начальнике станции⁷. Informacja, iż maszynista Stiepanow poślubił naczelnika stacji może wywoływać efekt komizmu, jednak w tym wypadku nazwisko maszynisty (*Степанов*) stanowi podpowiedź, który z przedstawicieli tych stanowisk jest mężczyzną. Gdyby maszynista był kobietą pytanie w języku rosyjskim powinno bowiem brzmieć *Машиниста Степанову знаешь?* Jednak pozbawienie tego pytania swoistego wykładnika męskości w postaci nazwiska (na przykład w formie zdania: *Нашего машиниста знаешь?*) byłoby źródłem jeszcze bardzo czytelnego komizmu językowego.

Warto w tym miejscu przytoczyć polskie ogłoszenie o pracę, które doczekało się specjalnego komentarza w tygodniku „Polityka”:

Dyrekcja szkoły podstawowej w Gardnie zatrudni na stanowisko nauczycieli POLONISTĘ I MUZYKA, najchętniej małżeństwo.

Komentarz w tygodniku brzmiał następująco: „My również jesteśmy zdania, że małżeństwa osób tej samej płci nie powinny eliminować z zawodu nauczycielskiego”⁸.

Można tu również przytoczyć rosyjski przykład z artykułu poświęconego problemowi „odwrócenia ról” w rodzinie (kiedy to kobieta pracuje zawodowo a mężczyzna zajmuje się domem):

А бывший владелец лесопилки Алексей Корнилов вообще чуть телезвездой не стал. Пытались у него как-то взять интервью, спрашивали, почему же это он в домработники пошёл, с тремя детьми сидит. Алексей откашлялся и заявил: «Так я ведь женат на *бизнесмене*»⁹.

Efekt dwuznaczności i komizmu wywołany użyciem zawodowej nazwy kobiety w gramatycznym rodzaju męskim nie jest więc rzadkością w obydwu językach. Należy jednak wyraźnie podkreślić, iż komizm nie stanowi każdorazowego efektu zastosowania w nazwach zawodowych kobiet form rodzaju męskiego.

Kontynuując rozważania nad problemem rodzaju gramatycznego nazw zawodowych kobiet, warto przede wszystkim dostrzec, iż do sytuacji zakłócenia

⁷ Cyt. za: А. и Т. Фесенко: *Русский язык...*, с. 164.

⁸ Cyt. za: Н. Dalewska-Greń: *Nazwy osobowe rodzaju męskiego – проблемы łączliwości i referencji*. „Poradnik Językowy” 1989, z. 4, s. 216.

⁹ „Огонёк” 2008, № 18-19, с. 45.

komunikacyjnego może prowadzić nie tylko użycie gramatycznego rodzaju męskiego, ale i żeńskiego. W języku polskim miało to miejsce na przykład w wypowiedzi dotyczącej mistrzyni olimpijskiej z Vancouver, Justyny Kowalczyk, która przez prowadzącego relację w studiu telewizyjnym redaktora (M. Kurzajewskiego) została nazwana „*drugą z polskich sportmenek*” która zdobyła złoty medal na igrzyskach zimowych“ (wypowiedź z 27 lutego 2010, w programie 2 TVP relacjonującym na żywo wydarzenia igrzysk olimpijskich w Vancouver). Pojawienie się w przytoczonej wypowiedzi nazwy *sportmenka* spowodowało nieporozumienie komunikacyjne: jeśli Justyna Kowalczyk jest drugą „złotą” polską sportmenką, to kto był pierwszą? Okazuje się bowiem, iż jedynym polskim sportowcem, któremu przed Justyną Kowalczyk udało się zdobyć złoty medal olimpijski w sportach zimowych był Wojciech Fortuna.

Przykładem o podobnym charakterze jest tytułowanie znanej polskiej aktorki, Joanny Szczepkowskiej, mianem „nowej prezeski ZASP“:

„Rozmawiam z widzami, którzy narzekają, że idą na przedstawienie i nic nie rozumieją. Coś w tym musi być” – mówi Joanna Szczepkowska, *nowa prezeska ZASP*¹⁰.

Nazwanie prezes Szczepkowskiej *nową prezeską* nie budziłoby zastrzeżeń komunikacyjnych, jeśli poprzednio tę funkcję również pełniłaby kobieta („poprzednia prezeska”) lub gdyby w ogóle w historii Związku Artystów Scen Polskich kobieta pojawiła się na tym stanowisku („dawna prezeska”). Nigdy to jednak – do czasu wyboru Szczepkowskiej – nie nastąpiło. Joanna Szczepkowska jest więc co prawda *prezeską* (kobietą pełniącą funkcję prezesa), ale *nowym* – wyłącznie *prezesem*.

Za podobne „niefortuności” językowe wynikające z chęci podkreślenia płci desygnatu można także uznać wykorzystanie gramatycznego rodzaju żeńskiego w rosyjskiej wypowiedzi:

Она говорит, что ходит на тренировки "с удовольствием", а в будущем мечтает стать известной *футболисткой*, как Роман Павлюченко¹¹.

Nie można jednak stać się *futbolistką* na miarę Romana Pawluczenko choćby z tego powodu, że Roman Pawluczenko jest mężczyzną. W tym kontekście więc mogłoby pojawić się nazwisko jakiejś słynnej futbolistki, na przykład Brazylijki Marty Vieira da Silva, co pomogłoby uniknąć efektu komizmu i dwuznaczności, por.:

* Она говорит, что ходит на тренировки "с удовольствием", а в будущем мечтает стать известной *футболисткой*, как Марта Вейра да Сильва.

¹⁰ „Gazeta Wyborcza” 2010, 10-11 kwietnia, s. 12.

¹¹ http://www.izvestia.ru/n_novgorod/article3135622/, 01.01.2010.

Rezultatu komizmu pomogłoby również w tym wypadku uniknąć użycie formy męskiej:

* Она говорит, что ходит на тренировки "с удовольствием", а в будущем мечтает стать известным *футболистом*, как Роман Павлюченко.

Przykładem takiego zasadnego użycia gramatycznego rodzaju męskiego wydaje się być – na pierwszy rzut oka kontrowersyjna - wypowiedź:

Девятилетняя Катя Воробьева из Дзержинска вошла в историю нижегородского футбола. Ее признали "*лучшим футболистом*" среди мальчишек¹².

Wspomniane kontrowersje może bowiem w tym wypadku budzić zastosowanie formy męskiej w odniesieniu do nazwy zawodowej związanej ze sportem, który należy do najmniej blokowanych pod względem feminatywizacji sfer występowania nazw zawodowych kobiet. W wyjaśnieniu może tu pomóc jednak wiedza o rzeczywistości pozajęzykowej - dzieci grają w futbol w formie koedukacyjnej, tzn. w drużynie mogą być zarówno chłopcy, jak i dziewczynki. W sytuacji, o której mowa w zdaniu, wśród wszystkich dzieci - małych futbolistów, biorących udział w zawodach, była tylko jedna dziewczynka która okazała się najlepsza na boisku i dlatego otrzymała tytuł *najlepszego futbolisty*. Tytuł *najlepszej futbolistki* mogłaby otrzymać wyłącznie w przypadku zawodów w kobiecym futbolu, tzn., kiedy na boisku grałyby tylko dziewczynki lub kobiety.

Wracając do zakłóceń komunikacyjnych spowodowanych użyciem nazwy zawodu w formie gramatycznego rodzaju żeńskiego, można przytoczyć następujący fragment tekstu:

Jedno ze zdjęć zrobionych Obamie „po godzinach”. W przerwie między sesjami senatu wpadł do domu w Chicago. W 2006 roku Callie¹³ była jedyną *fotografką*, którą interesowało jego życie prywatne¹⁴.

Nasuwa się bowiem pytanie, czy wymieniona w wyróżnionym fragmencie Callie była jedyną kobietą-fotografem, którą interesowało życie prywatne Obamy, czy też w ogóle jedynym fotografem spośród wykonujących ten zawód kobiet i mężczyzn? Użycie formy żeńskiej w zdaniu *Callie Shell była jedyną fotografką...* wydaje się z punktu widzenia Zasady Kooperacji Grice'a nieuzasadnione, gdyż narusza jasność komunikatu. Sugeruje bowiem, iż Shell była jedyną spośród kobiet-fotografów. Czy

¹² Tamże.

¹³ Mowa o fotoreporterce Callie Shell, która „wpadła na pomysł, by fotografować życie nieznanego amerykańskiego polityka. Jej zdjęcia zdobyły wyróżnienie na World Press Photo, najbardziej prestiżowym konkursie fotografii prasowej. Gdy ogłaszano werdykt, polityk był już prezydentem USA. A ona jedną z nielicznych osób, które poza rodziną poznały go tak dobrze” (G. Saniuk: *Pierwsze oko Ameryki. Rozmowa z Callie Shell*. „Twój Styl” 2009, nr. 8, s. 176).

¹⁴ „Twój Styl” 2009, nr 8, s. 177.

istniał więc jakiś fotograf-mężczyzna, którego interesowało życie kandydata na prezydenta Ameryki? Można w to wątpić, ponieważ to właśnie Callie Shell zainteresowała się postacią Obamy jeszcze podczas kampanii prezydenckiej Johna Kerry'ego, kiedy to Obama dopiero ubiegał się o miejsce w senacie i nikt wykonujący zawód fotografa nie zwracał wówczas na niego uwagi. Mając te – uzyskane z tekstu, z którego pochodzi przykład – informacje, można więc wnioskować, iż Callie Shell była jedyna zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn fotografów, którą zainteresowało życie prywatne Baracka Obamy. Zastosowanie rzeczownika *fotograf* w rodzaju męskim rozszerzyłoby więc grupę osób wykonujących zawód fotografa zarówno do kobiet, jak i mężczyzn, co w wypadku omawianego fragmentu prasowego wydaje się uzasadnione.

Wracając do rzeczownika *fotografka*, należy przyznać, iż nie zakłóca jasności komunikatu użycie tej formy w przykładzie:

Zdjęcia największych *fotografek* zawisły w Monachium. Organizatorzy wystawy postawili sobie pytanie: jak zmieniał się wizerunek kobiet w fotografii ostatnich 150 lat na zdjęciach wybitnych kobiet fotografów?¹⁵.

Mowa tu bowiem wyłącznie o kobietach uprawiających zawód fotografa. Mając świadomość, że wszystkie osoby prezentujące na wystawie swoje prace są płci żeńskiej, wykorzystanie formy żeńskiej jest z punktu widzenia jasności komunikatu w pełni akceptowalne, a użycie rodzaju męskoosobowego (*fotografów*) należałoby wręcz uznać za gramatycznie niepoprawne. Forma męskoosobowa może być bowiem wykorzystana bądź do nazwania grupy mężczyzn, bądź grupy mieszanej płciowo (jeśli jest w niej choćby jeden mężczyzna)¹⁶. Na wspomnianej wystawie prezentowano jednak wyłącznie prace kobiet.

Poruszając problem zakłóceń komunikacyjnych wywołanych użyciem nazw zawodowych kobiet, warto także rozważyć kwestię występowania nazwy w rodzaju żeńskim z innym wykładnikiem żeńskości. Taki zabieg nie prowadzi co prawda do nieporozumień komunikacyjnych sensu *stricto*, ani nie wywołuje efektu komizmu, jednak powoduje wrażenie „przesytu”, nadmiernego podkreślenia płci desygnatu, na przykład:

Earhart odnotowuje prędkość 335 kilometrów na godzinę i zostaje najszybszą *kobięcą pilotką*¹⁷.

Powstałe połączenie ma charakter pleonazmu – w obydwu jego częściach pokrywa się bowiem znaczenie żeńskości.

¹⁵ „Elle” 2008, nr 9, s. 76.

¹⁶ Zob.: M. Nowosad-Bakalarczyk: *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*. Lublin 2009, s. 28.

¹⁷ „Wysokie Obcasy” 2010, nr 9, s. 31.

Warto więc mieć na uwadze, iż nazwy rodzaju żeńskiego w wielu sytuacjach komunikacyjnych powodują zwiększenie jasności i zrozumienia komunikatu, ale - czego dowodzą zaprezentowane przykłady - mogą też prowadzić do nieporozumień, dlatego ich użycie zarówno w języku polskim, jak i rosyjskim nie może być bezkrytyczne, a zawsze motywowane chęcią uczynienia komunikatu bardziej przejrzystym i zrozumiałym.

Katarzyna Dembska

WHEN AN *ENGINE DRIVER* HAS WEDDED A *STATION-MASTER*, THAT IS
ABOUT DISAGREEMENT IN COMMUNICATION ON THE BASIS OF
VOCATIONAL FEMININE NAMES IN CONTEMPORARY POLISH
AND RUSSIAN

Summary

The author considers process to increase the quantity of vocational feminine forms in contemporary Russian and Polish languages, especially in press and Internet, because for a few years reactivation these forms in both languages is observed.

This paper refers problem of disagreements in communication, which are caused by using vocational feminine names in masculine or feminine gender (e.g., masculine forms in general meanings: *Так я ведь женат на бизнесмене; Машинист Степанов женился на начальнике станции; Dyrekcja szkoły podstawowej w Gardnie zatrudni na stanowisko nauczycieli, polonistę i muzyka, najchętniej małżeństwo*). This problem in case of feminine gender is observed too and in this article the author gives examples this phenomenon.

Katarzyna Dembska

КАК МАШИНИСТ ЖЕНИЛСЯ НА НАЧАЛЬНИКЕ СТАНЦИИ -
О КОММУНИКАЦИОННЫХ НЕДОРАЗУМЕНИЯХ НА ПРИМЕРЕ НАЗВАНИЙ
ЖЕНЩИН ПО ПРОФЕССИИ (НА ПРИМЕРЕ ПОЛЬСКОГО И РУССКОГО ЯЗЫКОВ)

Резюме

Настоящая статья является попыткой представить проблему коммуникационных недоразумений на примере названий женщин по профессии в польском и русском языках. Выбор языков не случаен, поскольку именно в исследуемых двух языках наблюдается рост названий женщин по профессии в грамматическом женском роде, что ведёт как к разъяснению коммуникации, так и к её затемнению. Следовательно, главной проблемой, затрагиваемой в настоящей статье является влияние грамматической категории рода на ясность высказывания.

